

Sygn. akt I.Ca 428/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2015r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Dariusz Małkiński
Sędziowie:	SO Cezary Olszewski (spr.) SO Joanna Walczuk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Wioletta Mierzejewska

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2015 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniego W. K. zastąpionego przez przedstawiciela ustawowego – ojca E. K.

przeciwko D. S.

o alimenty

na skutek apelacji pozwanej D. S.

od wyroku Sądu Rejonowego w Elku

z dnia 20 października 2014r. sygn. akt III RC 240/14

oddala apelację.

Sygn. akt: I. Ca. 428/14

UZASADNIENIE

Małoletni powód W. K. reprezentowany przez przedstawiciela ustawowego E. K. wystąpił z pozwem przeciwko D. S., w którym domagał się zasądzenia alimentów w kwocie po 800 zł miesięcznie.

Pozwana D. S. nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 20 października 2014 r. w sprawie o sygn. akt: III. RC. 240/14 Sąd Rejonowy w Elku zasądził od pozwanej tytułem alimentów na rzecz małoletniego W. K. kwotę po 200 zł miesięcznie, płatną z góry do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności każdej raty do rąk E. K. jako ustawowego przedstawiciela małoletniego, poczynając od dnia 4 lipca 2014 r. i w pozostałym zakresie oddalił powództwo. Ponadto Sąd ten zniósł pomiędzy stronami koszty procesu; ustalił, iż brakujące koszty sądowe w postaci

opłaty od pozwu, której strona powodowa nie miała obowiązku uiszczać ponosi Skarb Państwa oraz wyrokowi w pkt I nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy wynika, że małoletni powód W. K. urodzony dnia (...) jest synem E. K. i P. S. – córki pozwanej zmarłej w kwietniu 2014 r. Pozwana jest skarbnikiem powiatu (...), w 2013 r. zarobiła 80.000 zł, a rok wcześniej 67.000 zł. W skład majątku pozwanej wchodzi mieszkanie spółdzielcze o powierzchni 60 m² o wartości 165.000 zł, udział wynoszący 1/3 części w nieruchomości o powierzchni 6 arów o wartości 19.000 zł i samochód O. (...) z 1992 r. Ponadto pozwana wspólnie z synem Ł. S. (1) jest współkredytobiorcą – zadłużenie z tego tytułu wynosi około 110.000 zł, a miesięczna rata około 1.000 zł. Pozwana na utrzymanie mieszkania przeznacza 500 zł i dodatkowo za mieszkanie wynajmowane w W. prawie 300 zł, internet 30 zł, energię elektryczną w granicach kilkudziesięciu złotych oraz telefon stacjonarny około 30 zł.

Ojciec małoletniego powoda, E. K. posiada dwa kredyty do spłaty: jeden w (...) Bank (...) S.A., którego miesięczna rata wynosi około 540 zł i drugi w (...) S.A., którego miesięczna rata wynosi około 190 zł. Dodatkowo ponosi on koszt korzystania z telefonu komórkowego w wysokości ok. 100 zł oraz Internetu i telewizji - ponad 50 zł.

Jesienią 2013 r. matka małoletniego W. K. wniosła przeciwko E. K. pozew o alimenty w wysokości po 700 zł. Ostatecznie wyrokiem z dnia 7 marca 2014 r. zasądzone alimenty w wysokości 350 zł miesięcznie.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy, stosownie do art. 132 k.r.o. Sąd Rejonowy wskazał, że obowiązek alimentacyjny zobowiązanego w dalszej kolejności powstaje dopiero wtedy, gdy nie ma osoby zobowiązanej w bliższej kolejności. Skoro więc matka dziecka nie żyje, to ewentualny obowiązek alimentacyjny może obciążać dziadków dziecka. Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy wówczas od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Poza obowiązkiem alimentacyjnym rodziców wobec dzieci stosownie do art. 133 § 2 k.r.o. do świadczeń alimentacyjnych uprawniony jest tylko ten kto pozostaje w niedostatku. Sąd Rejonowy wskazał także, że przy orzekaniu o alimentach obciążających dziadka lub babcię przesłanką orzeczenia nie jest realizacja zasady utrzymania równej stopy życiowej, ale jedynie niedostatek. W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że realne możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanej nie mają w sprawie niniejszej większego znaczenia, albowiem rozstrzygnięcie uzależnione jest od oceny sytuacji majątkowej uprawnionego do alimentów pod kątem pozostawania lub nie w stanie niedostatku.

W tym kontekście Sąd Rejonowy wskazał, że niedostatek nie musi wiązać się z sytuacją, w której wierzyciel alimentacyjny nie ma żadnych środków utrzymania, gdyż wystarcza, aby nie był on w stanie samodzielnie zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb w zakresie utrzymania i wychowania.

W świetle powyższego Sąd Rejonowy zważył, że małoletni powód wraz ze swoim ojcem, jego partnerką życiową i jej córką stanowią rodzinę praktycznie średniozamożną. Posiadają bowiem mieszkanie, używany samochód i oboje dorośli domownicy pracują na normalną umowę o pracę i nie jest to praca fizyczna. W ocenie Sądu Rejonowego w tych warunkach jako adekwatną granicę niedostatku należałoby przyjąć dwukrotność minimum socjalnego – 910 zł. Dochody rodziny małoletniego powoda wyglądają następująco: wynagrodzenie E. K. 1.700 – 1.800 zł (średnio 1.750), wynagrodzenie J. S. – 680 zł, alimenty na Ł. S. (2) – 400 zł i zasiłek rodzinny na nią – 77 zł, czyli w sumie 2,900 zł, czyli średni dochód na jedną osobę daje kwotę około 720 zł, a więc jest to około 200 zł mniej niż hipotetycznie określona granica niedostatku w rodzinie małoletniego powoda i dlatego też alimenty w takiej wysokości Sąd Rejonowy zasądził.

Sąd Rejonowy zwrócił również uwagę (odnosząc się do niepełnego wykorzystywania możliwości zarobkowych przez ojca małoletniego powoda), że z przeprowadzonych dowodów wynika, że E. K. współpracował z mężem pozwanej w świadczeniu usług remontowo - budowlanych. Jednak wykazany zakres tych prac wskazuje, że dochód z nich stanowił mocno pomocnicze źródło utrzymania dla E. K.. Ponadto wówczas, gdy podejmował te zajęcia znajdował się w diametralnie różnej sytuacji życiowej albowiem gdy on dorabiał na budowie dzieckiem mogła zająć się jego matka. Obecnie ojciec małoletniego powoda samodzielnie musi zadbać o wychowanie dziecka, co zdaniem Sądu w najbliższej przyszłości raczej uniemożliwia E. K. podjęcie dodatkowego zatrudnienia w większym zakresie.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 100 k.p.c., a o brakujących kosztach sądowych, których strona powodowa nie miała obowiązku uiszczać, postanowił na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O rygore natychmiastowej wykonalności orzekł na mocy art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.

Powyższy wyrok w zakresie pkt I zaskarżyła pozwana D. S. zarzucając mu:

1) obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 133 § 2 k.r.o. w zw. z art. 132 k.r.o. poprzez dokonanie ich błędnej wykładni polegającej na nieprawidłowym rozumieniu przez Sąd pojęcia niedostatku jako dwukrotności minimum socjalnego, podczas gdy zgodnie z jednolitym stanowiskiem wypracowanym w orzecznictwie i doktrynie niedostatek wiązać należy z sytuacją uniemożliwiającą samodzielne utrzymanie małoletniego przez ojca, zaś przy prawidłowym ustaleniu Sądu co do wysokości osiąganych przez E. K. zarobków (1.700-1.800 zł miesięcznie) uznać należy, że jest on w stanie samodzielnie pokryć wszystkie koszty utrzymania małoletniego jako zobowiązany alimentacyjnie w pierwszej kolejności,

b) obrazę przepisu art. 132 k.r.o. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie w ustalonym stanie faktycznym, iż w niniejszej sprawie powstał obowiązek alimentacyjny po stronie babki macierzystej D. S., podczas gdy ojciec dziecka według własnych deklaracji zarabia kwotę nie mniejszą niż 1.700 zł miesięcznie, co umożliwia mu zaspokajanie potrzeb małoletniego samodzielnie w całości,

2) obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. mających wpływ na treść orzeczenia poprzez wypaczenie znaczenia procesowego oświadczenia pozwanej w ramach pertraktacji ugodowych jako przyznanie przez stronę pozwaną, iż powód E. K. pozostaje w niedostatku i oparcie na tym orzeczenia, podczas gdy oświadczenie to zostało złożone przez pozwaną w ramach rokowań negocjacyjnych, które nie zakończyły się zawarciem porozumienia i jako takie nie powinny być brane pod uwagę przy wydawaniu rozstrzygnięcia.

Wskazując na powyższe, apelująca wniosła o zmianę orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości i rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie mogła odnieść skutku, ponieważ wyrok Sądu pierwszej instancji jest trafny.

Sąd Okręgowy podziela i uznaje za swoje ustalenia faktyczne i prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, uznając, że nie ma potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania. Ustalenia te znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, który Sąd ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., wbrew twierdzeniom skarżącej. Wnioski Sądu Rejonowego, co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie, a zaofiarowanych przez obie strony, równocześnie Sąd ten poddał wnikliwej i wszechstronnej ocenie cały materiał dowodowy zebrany w sprawie.

Zarzuty skarżącej sprowadzają się w istocie do zarzutu naruszenia prawa materialnego a mianowicie art. 132 k.r.o. Zgodnie z tym przepisem obowiązek alimentacyjny zobowiązanego w dalszej kolejności powstaje dopiero wtedy, gdy nie ma osoby zobowiązanej w bliższej kolejności albo gdy osoba ta nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi lub gdy uzyskanie od niej na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami. Zaistnienie jednej z tych okoliczności uzasadnia powstanie obowiązku alimentacyjnego osoby zobowiązanej w dalszej kolejności, wszakże poza okolicznościami z art. 132 k.r.o. powstanie tego obowiązku zależy od rodzaju jego stosunku prawnorodzinnego z osobą uprawnioną.

Należy jednak podkreślić, że przepis art. 133 k.r.o. przewiduje z kolei, że rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody

z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Poza powyższym wypadkiem uprawniony do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku (art. 133 § 2 k.r.o.).

Przesłanki i zakres świadczeń osoby zobowiązanej w dalszej kolejności podlegać muszą ocenie z uwzględnieniem osoby tego zobowiązanego, co oznacza odmiennność kryteriów, jakie leżą u podstaw realizacji obowiązku alimentacyjnego. Uprawniony musi bowiem wykazać istnienie niedostatku dla skuteczności roszczenia skierowanego wobec osoby zobowiązanej w dalszej kolejności, lub – jak w przypadku rodziców wobec dzieci – o ile dziecko nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie – osoba zobowiązana w pierwszej kolejności nie czyni zadość swojemu obowiązkowi lub gdy uzyskanie od niej na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami.

Analizując okoliczności niniejszej sprawy, zdaniem Sądu Okręgowego, należy podzielić ustalenia Sądu Rejonowego, że po stronie powoda istnieją przesłanki do zasądzenia na jego rzecz od pozwanej alimenty w kwocie 200 zł miesięcznie.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że małoletni powód wraz z ojcem mieszka z jego konkubina i jej córką. Sąd Rejonowy wskazał przy tym, że konkubina E. J. S. uzyskuje dochód, jednak nie wiązał jej obecności w życiu powoda w aspekcie rodzinnym i nie przedstawiał żadnej argumentacji wskazującej na to, że to ona ma się zajmować dzieckiem jako osoba tworząca tą rodzinę. Wręcz przeciwnie, Sąd Rejonowy wskazywał na potrzebę bliższego kontaktu ojca z dzieckiem, ponieważ jest on jedynym rodzicem, które dziecko posiada. Nie ulega zatem wątpliwości, że to ojciec powoda sprawuje bezpośrednią pieczę nad dzieckiem, musi utrzymywać z nim stały kontakt, troszczyć się nie tylko o zaspokajanie jego potrzeb materialnych, ale również emocjonalnych, co oznacza, że obowiązki ojcowskie uniemożliwiają mu dalsze dokonywanie zatrudnienia w jakiegokolwiek dodatkowej formie, która pozwoliła by mu na otrzymywanie większych dochodów.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie można pominąć, że wynagrodzenie przedstawiciela ustawowego małoletniego powoda wynosi 1.700 - 1800 zł miesięcznie, a więc jest zbliżone w swojej wysokości do minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w Polsce. W związku z powyższym to minimum podlegało uwzględnieniu w kontekście również sytuacji związanej z ponoszeniem większości ciężarów związanych z własnym utrzymaniem przez ojca, płatnościami związanymi z utrzymaniem mieszkania, czy też partycypowania w tych płatnościach, jak również zabezpieczeniu innych świadczeń, które wiążą się z normalnym funkcjonowaniem. W tych warunkach Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że obowiązek alimentacyjny po stronie pozwanej się materializuje, ponieważ środki uzyskane przez ojca powoda nie wystarczają na zaspokajanie wszystkich podstawowych potrzeb jego i jego dziecka.

W świetle powyższego, w ocenie Sądu Okręgowego, sytuacja osobista i materialna po stronie małoletniego i jego ojca uzasadniała dochodzenie świadczenia od pozwanej (babci powoda), zwłaszcza w sytuacji, że znajduje się ona w dobrej sytuacji materialnej. W ocenie Sądu Okręgowego alimenty ustalone w wysokości 200 zł na rzecz małoletniego powoda pozwolą wyrównać zaspokojenie jego niezbędnych potrzeb, jak również mieszczą się w granicach możliwości dochodowych pozwanej nie stanowiąc istotnego uszczerbku w jej sytuacji.

Podzielając zatem motywy, leżące u podstaw zaskarżonego orzeczenia, Sąd Okręgowy oddalił apelację na zasadzie art. 385 k.p.c. jako niezajdującą usprawiedliwionych podstaw prawnych.